

Sygn. akt **IC 728/15**

WYROK

WIMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Słupcy, I Wydział Cywilny

w składzie następującym

Przewodniczący: Sędzia Piotr Kuś

Protokolant: sekr. sąd. Maria Kosmalska Hałas

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2020 roku w Słupcy

na rozprawie

sprawy z powództwa: **D. M.**

przeciwko: **J. H. (1)**

o wydanie i ustalenie

I. powództwo oddala

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę **917 (dziewięćset siedemnaście) zł** tytułem zwrotu kosztów procesu

Sędzia Piotr Kuś

Sygn. akt IC 728/15

UZASADNIENIE

Powódka D. M. wystąpił przeciwko J. H. (2) z powództwem o wydanie części nieruchomości w zakresie wskazanym w pozwie, a nadto o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, iż jest właścicielką nieruchomości. Pozwana zajmuje nieruchomość bez tytułu prawnego. Ponadto wzywana do jego wydania oświadczyła, iż tego nie uczyni.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana podniosła, iż prawo własności nieruchomości nabyła w drodze zasiedzenia i toczy się postępowanie z wniosku o zasiedzenie. Wobec powyższego wniosła o zawieszenie postępowania o wydanie do czasu prawomocnego zakończenia sprawy o zasiedzenie.

Sąd zawiesił postępowanie do czasu zakończenia sprawy o zasiedzenie.

W toku postępowania w związku z oddaleniem wniosku o zasiedzenie oraz uprawomocnieniem się wyroku nakazującego powódce przywrócić posiadanie nieruchomości strona powodowa dokonała zmiany roszczenia.

Powódka wystąpiła z powództwem o ustalenie, iż pozwanej nie przysługuje prawo do posiadania nieruchomości jak i nie przysługuje prawo do jej używania.

Pozwana wniosła o oddalenie zmienionego powództwa.

W uzasadnieniu wskazała, iż roszczenie jest niezasadne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka jest właścicielką nieruchomości położonej w Ć., dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Słupcy prowadzi księgę wieczystą (...).

(dowód: akta KN1S/00040118/0)

Prawomocnym wyrokiem Sąd Okręgowy w Koninie nakazał powódce przywrócenie pozwanej posiadania nieruchomości w zakresie wskazanym w treści wyroku. Powódka jest posiadaczem przedmiotowej nieruchomości, która pozostaje w jej władaniu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy.

Stan faktyczny przedmiotowej sprawy był niesporny w zakresie objętym stanowiskiem stron. Do oceny pozostawała jedynie kwestia roszczenia zgłoszonego przez stronę powodową w związku z zmianą powództwa.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie strony powodowej jest oczywiście niezasadne i jako takie podlega oddaleniu w całości.

Wstępnie należy wskazać, iż strona powodowa wystąpiła z roszczeniem windykacyjnym (roszczeniem z art. 222 § 1 k.c.). Tym niemniej w toku procesu, wobec faktu odzyskania władania nieruchomością, przy jednoczesnym zaistnieniu wyroku posesoryjnego nakazującego powódce przywrócić posiadanie, strona powodowa dokonała zmiany roszczenia na roszczenie z art. 189 k.p.c. Zdaniem strony powodowej nie przysługuje jej już bowiem roszczenie windykacyjne lecz inne roszczenie, które ma na celu podważyć niekorzystny dla niej wyrok posesoryjny.

Dokonując oceny roszczenia strony powodowej należy w pierwszej kolejności odnieść się do kwestii procesowej związanej z „zmianą żądania” dokonanej pismem z dnia 20.07.2020 r.

W tej kwestii należy wskazać, iż w orzecznictwie i literaturze prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym, jeżeli zmiana powództwa polega na zgłoszeniu nowego roszczenia w miejsce dotychczasowego, to zmiana taka oznacza w istocie rzeczy wytoczenia nowego powództwa zamiast powództwa pierwotnego, co powoduje cofnięcie tego ostatniego. Innymi słowy, zmiana powództwa polegająca na zastąpieniu roszczenia dotychczasowego roszczeniem nowym powoduje powstanie w odniesieniu do roszczenia dotychczasowego sytuacji takiej, jaka powstaje w wyniku cofnięcia powództwa. Pogląd taki wielokrotnie reprezentował Sąd Najwyższy w swym orzecznictwie (por. orz. z dnia 15 października 1953 r. IC 3178/52, OSNC 1954, z III, poz. 69, z dnia 28 lutego 1958 r. CR 464/57, OSPiKA 1960, Nr 11, poz. 290; uchwała z dnia 13 kwietnia 1988 r. III CZP 24/88, OSNC 1989 r., Nr 9, poz. 138, wyrok z dnia 31 marca 1998 r., II CKN 630/97, OSNC 1998, Nr 11, poz. 181; postanowienie z dnia 15 kwietnia 2003 r. V CKN 104/01, niepubl.; uchwała z dnia 8 marca 2007 r. III CZP 165/06, M. Praw. 2007 r., nr 21, s. (...)). Konsekwencją powyższego zapatrywania jest wniosek, że w sytuacji, gdy zmiana powództwa polega na zastąpieniu dotychczasowego roszczenia (żądania) roszczeniem (żądaniem) nowym i tym samym stanowi w odniesieniu do roszczenia (żądania) dotychczasowego cofnięcie pierwotnego powództwa, wówczas zmiana powództwa podlega nie tylko reżimowi art. 193 k.p.c., lecz również regulacji art. 203 k.p.c. W efekcie przyjmuje się, że w omawianej sytuacji zmiana powództwa podlega kontroli z punktu widzenia przesłanek wynikających z art. 203 k.p.c., a więc jeżeli dokonywana jest po rozpoczęciu rozprawy, wówczas wymagana jest dla jej skuteczności zgoda pozwanego, o ile powód nie zrzeka się dotychczasowego roszczenia (art. 203 § 1 k.p.c.), a ponadto sąd, tak jak w wypadku "zwykłego" cofnięcia powództwa,

może uznać zmianę powództwa za niedopuszczalną, gdy zachodzi sprzeczność z prawem, obejście prawa albo sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 203 § 4 k.p.c.). Dalszym następstwem omawianego zapatrywania jest założenie, że sąd uznając zmianę powództwa polegającą na zgłoszeniu nowego roszczenia zamiast roszczenia dotychczasowego za dopuszczalną z punktu widzenia kryteriów wskazanych w art. 203 § 4 k.p.c. powinien zgodnie z art. 355 § 1 k.p.c. wydać postanowienie o umorzeniu postępowania w zakresie dotyczącym dotychczasowego roszczenia (co do pierwotnego, cofniętego powództwa).

Konstatując powyższe Sąd orzekający w całości podziela stanowisko wyrażone przez SN w wyroku z dnia 4.02.2015 r., IV CSK 188/14.

W sprawie niniejszej pozwany otrzymał pismo strony powodowej w dniu 4.08.2020 r. W odpowiedzi złożył pismo z dnia 19.08.2020 r. W piśmie tym nie sprzeciwił się cofnięciu powództwa pierwotnego, co każe uznać, iż stosownie do brzmienia przepisu art. 203 § 3 k.p.c. w sposób dorozumiany wyraził zgodę na jego cofnięcie. Należy podkreślić, iż w wyroku sąd nie orzekał o umorzeniu postępowania w zakresie powództwa pierwotnego tym niemniej w tej kwestii zostało wydane postanowienie o umorzeniu postępowania w zakresie powództwa o wydanie.

W konsekwencji przedmiotem orzeczenia sądu jest tylko powództwo o ustalenie.

Strona powodowa dokonała zmiany roszczenia uznając, iż w obecnym stanie faktycznym roszczenie o wydanie będzie podlegało oddaleniu. Uznała jednak, iż wobec wyroku posesoryjnego nakazującego jej przywrócenie posiadania zasadnym będzie wystąpienie z powództwem z art. 189 k.p.c. w zakresie objętym żądaniem.

Dokonując oceny roszczenia o ustalenie należy uznać je za niezasadne.

Antycypując dalsze wywody należy uznać, iż strona powodowa nie ma interesu prawnego w wystąpieniu z powództwem o ustalenie danej treści, a nawet gdyby przyjąć istnienie takiego interesu to i tak podlega oddaleniu z przyczyn niżej podanych.

Zgodnie z wyrokiem SN z 2.06.2000 r., II CKN 979/98 „Wyrok o wydanie rzeczy, którą powód odzyskał, byłby niewykonalny już w chwili wydania, a proces dotyczący tak sformułowanego roszczenia byłby procesem fikcyjnym”. Sąd Najwyższy wskazał, iż w takiej sytuacji powód z braku przesłanki władania przez pozwanego - **ma interes prawny tylko w ustaleniu prawa lub stosunku prawnego**, powinien - zależnie od okoliczności faktycznych - od razu wystąpić z takim powództwem (art. 189 k.p.c.) albo dokonać zmiany w trakcie procesu o wydanie lub opróżnienie (art. 193 § 3 k.p.c.). Zgodność z prawem posiadania uzyskanego samowolnie może w myśl art. 344 § 1 in fine k.c. rzutować na treść wyroku w sprawie posesoryjnej, jednak wymaganie z tego przepisu spełnia także wyrok ustalający prawo, wydany w odrębnym postępowaniu rozpoznawczym (z uzasadnienia postanowienia SN z 12 czerwca 1996 r., III CZP 61/96 OSNIC 1996, nr 10, poz. 132).

Należy jednak odnotować (pogląd odrębny), iż zgodnie z wyrokiem SN z 17.12.2003 r., I CK 297/02 „Roszczenie windykacyjne przysługuje właścicielowi także wówczas, gdy odzyskał on faktyczne władztwo nad rzeczą ale nie wiąże się to z wyzbyciem się przez dotychczasowego posiadacza woli władania rzeczą, czego dowodem jest powództwo o ochronę posiadania”. W takim stanie faktycznym, a więc w toku procesu posesoryjnego właściciel, który samowolnie przywrócił posiadanie nieruchomości nadal może domagać się jej wydania. Sąd orzekający co do zasady poglądy powyższego nie podziela uznając go za wyjątkowy i nie mający zastosowania w okolicznościach przedmiotowej sprawy. Tym bardziej, iż treść orzeczeń SN w sytuacji gdy wyrok posesoryjny jest prawomocny na taką możliwość już jednak nie pozwala. Vide bogate orzecznictwo SN.

W szczególności zgodnie z wyrokiem SN z 8.07.2005 r., II CK 678/04 „Właściciel, który w wyniku przegranej sprawy o ochronę posiadania jest zobowiązany do wydania posiadaczowi spornej rzeczy, może skutecznie wystąpić z roszczeniem windykacyjnym przeciwko posiadaczowi dopiero po wydaniu mu rzeczy”. Powyższy pogląd każe uznać niezasadność roszczenia windykacyjnego na obecnym etapie postępowania.

Tym samym należy uznać, iż roszczenie o ustalenie przysługuje powodowi wówczas gdy wykaże interes prawny w żądaniu ustalenia konkretnego stosunku prawnego lub prawa.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa wnosila o ustalenie, iż „pозwanej nie służy prawo do posiadania i używania nieruchomości stanowiącej własność powódki”. Argumentowała, iż wyrok tej treści jest niezbędny do ewentualnego pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego – wyroku posesoryjnego.

Należy uznać, iż strona powodowa ma interes, ale w uzyskaniu orzeczenia, którego treść będzie stanowiła podstawę do zastosowania art. 840 § 1 punkt 2 k.p.c. Przepis ten musi być interpretowany w związku z art. 344 § 1 k.c.

Zgodnie z przepisem art. 840 § 1 punkt 2 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy. Z kolei przepis art. 344 § 1 k.c. stanowi, iż przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, **chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem.**

Konieczna jest więc ocena czy wymogi te spełniać może wyrok o treści żądania jakiego się domaga strona powodowa. Antycypując dalsze wywody należy w tej kwestii udzielić odpowiedzi negatywnej.

Przede wszystkim należy wskazać, iż posiadane jest stanem faktycznym, tym samym okoliczność ta nie może być objęta żądaniem z art. 189 k.p.c.

Niezależnie od powyższego treść żądania nie może abstrahować od treści wyroku SO w Koninie, mocą którego sąd nakazał powódce przywrócić posiadanie nieruchomości w zakresie wskazanym w wspomnianym wyroku. Wyrok ten wiąże sąd w przedmiotowej sprawie. Związanie tym wyrokiem oznacza, iż nie jest możliwe ustalenie przez sąd, iż pozwanej nie przysługuje prawo do posiadania nieruchomości skoro przed wydaniem wyroku pozwana była posiadaczem nieruchomości, a skutkiem wyzucia pozwanej z posiadania było nakazanie powódce przywrócenia posiadania nieruchomości. Tym samym należy uznać, iż posiadanie pozostaje pod ochroną prawa, a ta ochrona jest niezależna od zgodności posiadania z prawem czy dobrej wiary. Roszczenie w tym zakresie jest więc ewidentnie niezasadne. Nie jest możliwe bowiem dokonywanie oceny statusu posiadania strony pozwanej w toku niniejszego postępowania w sytuacji gdy został wydany wyrok nakazujący przywrócić posiadanie. Nie byłoby to też orzeczenie potwierdzające, iż „stan jest zgodny z stanem prawnym”

Bardziej skomplikowana (przynajmniej pozornie) wydaje się kwestia związana z roszczeniem o ustalenie, iż pozwanej nie przysługuje prawo do używania nieruchomości.

Strona powodowa nie definiuje pojęcia używania. Należy jednak wykluczyć aby chodziło jej o ograniczone prawo rzeczowe w postaci użytkowania zważywszy, iż jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika co zakłada znajomość prawa i poprawność terminologii. W tej mierze nie można także pomijać toczącego się postępowania o zasiedzenie, gdzie pozwana wprost argumentowała, iż jest posiadaczem samoistnym nieruchomości co warunkowało wystąpienie z żądaniem konkretnej treści.

Należy wskazać, iż kodeks cywilny nie definiuje używania rzeczy. Jedynie w art. 252 k.c. wskazuje, iż rzecz można obciążyć użytkowaniem, a to ograniczone prawo obejmuje prawo do używania rzeczy i pobierania z niej pożytków. W dalszych przepisach kodeksu cywilnego mowa jest również o używaniu rzeczy. Pojęcie to należy więc rozumieć

zgodnie z jego treścią. Słownik języka polskiego definiuje używanie jako: czynić użytek, posługiwać się, robić użytek, wykorzystywać, korzystać, stosować.

Należy także uznać, iż w zakres posiadania, niezależnie od formy, wchodzi również jej używanie (w różnym zakresie). Posiadacz samoistny jak i zależny używa rzeczy w zakresie wynikającym z zakresu posiadania. Sąd nie może więc w toku niniejszego postępowania czynić takich ustaleń jak żąda strona powodowa. Dlatego, iż brak interesu w czynieniu takich ustaleń, a po drugie albowiem takich ustaleń z przyczyn podanych czynić nie można. Skoro strona pozwana była posiadaczem nieruchomości, i przywrócono jej posiadanie (został wydany wyrok) to w zakresie wynikającym z posiadania ma prawo używać nieruchomości. Jest to jednak prawo do używania wynikające z stanu faktycznego, a nie z istnienia tytułu prawnego do nieruchomości.

Reasumując należy zdaniem sądu uznać, iż możliwość wystąpienia z powództwem z art. 189 k.p.c. w sytuacji gdy powód na skutek odzyskania rzeczy nie może wystąpić z powództwem o wydanie nie jest wykluczona tym niemniej zakres żądania zależy od konkretnych okoliczności faktycznych. W sytuacji gdy toczy się dodatkowo sprawa o ochronę posiadania zasadnym zdaniem sądu było wystąpienie z powództwem o ustalenie, iż stan powstały na skutek naruszenia posiadania jest zgodny z prawem. Taki wyrok miałby znacznie w kontekście toczącej się sprawy o ochronę naruszonego posiadania i mógłby zdaniem sądu prowadzić wówczas do oddalenia powództwa.

Na obecnym etapie postępowania zdaniem sądu strona powodowa powinna domagać się ustalenia, iż „naruszenie posiadania pozwanej nastąpiło w wykonaniu przysługującego powódce prawa własności wobec braku jakiegokolwiek tytułu prawnego do władania nieruchomością przez pozwaną”.

Reasumując należy uznać, iż wbrew twierdzeniom strony powodowej treść orzeczenia nawet uwzględniającego roszczenie jest nieprzydatna dla strony powodowej biorąc pod uwagę cel jaki chce ona osiągnąć. Mianowicie orzeczenie o treści jakiej domaga się strona powodowa nie doprowadzi do skutecznego podważenia wyroku posesoryjnego w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego. Wyrok o treści żądanej przez powódkę zdaniem sądu nie doprowadzi do niemożności wyegzekwowania wyroku posesoryjnego czy do ewentualnego pozbawienia go wykonalności. W tym kontekście należy wskazać dodatkowy argument za oddaleniem powództwa na obecnym etapie postępowania – tj. brak nadania klauzuli wykonalności wyrokowi posesoryjnemu co implikuje brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Należy także podkreślić, iż Sąd co do zasady uznaje, iż strona pozwana w takim stanie faktycznym ma prawo realizacji wydanego wyroku posesoryjnego tym niemniej zważywszy na fakt, iż nie ma tytułu prawnego do władania nieruchomością nie jest w jej interesie jego realizowanie. Narazi się bowiem na przegrany proces windykacyjny jak i powstaje potencjalne roszczenie odszkodowawcze. Realizacja wyroku posesoryjnego nie oznacza, iż w jego efekcie nie następuje naruszenie sfery prawnej powoda. Powódka jest bowiem właścicielką nieruchomości. Wniosek o zasiedzenie został prawomocnie oddalony.

Ponadto po drugie interes strony powodowej jest zabezpieczony albowiem z chwilą przystąpienia przez stronę powodową do realizacji wyroku posesoryjnego po stronie powodowej powstaje prawo do wystąpienia z roszczeniem windykacyjnym połączonym z roszczeniem o zabezpieczenie roszczenia. Tym samym strona powodowa (w sytuacji podjęcia przez pozwanego czynności egzekucyjnych) może przywrócić posiadanie zgodnie z treścią wyroku i w tym samym dniu żądać zabezpieczenia roszczenia windykacyjnego co oznacza, iż jej sytuacja prawna jest chroniona w drodze odpowiednich środków prawnych.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Pozwany wygrał w całości co oznacza, iż na jego rzecz podlegają zwrotowi wszystkie koszty procesu jakie poniosła strona pozwana. Koszty te obejmują koszty wynagrodzenia pełnomocnika (900 zł), koszty opłaty od pełnomocnictwa (17 zł). Łącznie daje to kwotę 917 zł.

Sędzia Piotr Kuś